

Cena numeru
1500 mk.

Cena prenumeraty

w Łodzi:

Miesięcznie mk. 30,000

Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 45,000

poza Łodzią egz. 1100

Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Środa, dnia 1 sierpnia 1923 r.

TELEGRAMY.

PIERWSZE WSZECHPOLSKIE REGATY W BYDGOSZCZY.

BYDGOSZCZ 31,7 (AW) Organizowane przez polski związek towarzystw wioślarskich, wszechpolskie regaty, odbędą się w niedzielę, dn. 5 sierpnia, z udziałem 70 łodzi i 400 wioślarzy. Punktem kulminacyjnym zawodów będzie bieg o mistrzostwo Polski i o puchar srebrny „Sokoła“ krakowskiego na czwórkach wyścigowych.

Na regaty przybędą: Ministrowie Główni i Kucharski. Nie wykluczona jest również obecność p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

I GDAŃSK CIERPI SKUTKIEM MARKI NIEMIECKIEJ.

GDAŃSK 31,7 (AW) Do sejmu gdańskie go wpłynął wniosek w sprawie emisji pieniędzy gdańskich do 60 miliardów marek.

Suma dotychczas emitowana wynosi 46 miliardów, co wobec spadku marki niemieckiej nie jest wystarczające. Bank Rzeszy z najwyższą trudnością zaspakaja zapotrzebowanie gotówki. W połowie bm. wydzielal on dziennie 3 miliardy marek, obecnie zaś 10 do 15.

GDAŃSK 31,7 (AW) Wskutek gwałtownego spadku marki niemieckiej znalazł się Gdańsk w bardzo ciężkiej sytuacji aprowizacyjnej. Sprowadzanie towarów z zagranicy absolutnie w rachubę nie wchodzi. Drobiazże sklepy wyprzedały swój towar i obecnie zostają bez towarów i z niedostateczną ilością gotówki. Hurtownicy nie kwapią się ze sprzedażą większych partii, to też przed sklepami żywnościowymi gromadzą się tłumy. Zauważać się dają kolejki, które tworzą ludzie, przybyskający o godz. 7 wieczór z krzeselkami, aby czekać do rana.

ZAMIAST ROZBROJENIA...

PARYŻ 31,7 (AW) „N. York Herald“ donosi z Waszyngtonu, że departament wojny przedstawił nowy projekt, powiększający stan armii czynnej ze 137.000 do 150.000 ludzi.

KOKIETUJA LUDNOŚĆ MUZULMAŃSKA.

MOSKWA 31,7 (AW) W.C.I.K. postanowił zwrócić muzułmanom Turkiestanu w ośbach Mak Chemija i Szarja w Taszkencie koran wywieziony w swoim czasie przez władze carskie MIMO OBFITYCH ZBIORÓW — DROŻYZNA.

MOSKWA 31,7 (AW) „Izwestja“ podkreśla, że w bież. roku wzrost cen na artykuły pierwszej potrzeby nie został osłabiony i wynosi obecnie — mimo obfitych zbiorów — na tydzień 15 do 30 proc.

REPUBLIKA NA REPUBLICIE JEDZIE I REPUBLIKA POGANIA.

MOSKWA 31,7 (AW) W.C.I.K. i rada Komisarzy ludowych dekretem z dnia 23 lipca postanowiła przekształcić komunę karelską na autonomiczną karelską socjalistyczną republikę sowiecką, wchodzącą jako część federacyjną do SSSR. Republika Karelska posiadać będzie autonomiczną komisję spraw wewnętrznych, oświaty, sprawiedliwości, zdrowia, rolnictwa, finansów, pracy i socjety gospodarczej, które odpowiadać będą przed sownarkomem i W.C.I.K-iem RSSR. Język rosyjski i fiński są równorzędne.

Sytuacja w Niemczech.

CHAOS ROŚNIE Z KAŻDYM DNIEM.

KANCLERZ CUNO MA DOŚĆ RZADÓW.

BERLIN, 31-7 (PAT) W kołach politycznych utrzymuje się pogląd, iż obecna chwila jest nieodpowiednią dla przesilenia gabinetowego. Kanclerz Cuno oświadczył, że jest on całkowicie wyczerpany i zdecydował się zrezygnować z udziału w rządzie. Jako następcę jego wymieniają Strassemanna, i Loewego.

NIEMA ŁAKOMYCH.

BERLIN 31,7 (PAT) Przesilenie gabinetowe zostało na razie zażegnane. Narady między stronnictwami wykazały, że w obecnej chwili żadne „ze stronnictw nie ma odwagi“ wziąć na siebie odpowiedzialności za rządy obciążone ciężką spuścizną po Dr. Cuno. Prasa wyraża przeświadczenie, że dymisja gabinetu Dr. Cuno wcześniej czy później jest niunikniona.

GABINET D-RA CUNO ZOSTAJE.

BERLIN, 31-7 (AW) Podjęta pierwotnie myśl utworzenia nowego rządu, dziś już nie jest dyskutowana. Mimo, że dr. Cuno właściwie u żadnej partii nie posiada kredytu politycznego, to jednak likwidacja w obecnych warunkach kryzysu byłaby dość trudna i wywarłaby fatalne wrażenie szczególnie zagranicą. Z tych względów do zmiany gabinetu przystąpić byłoby można gdy stronnictwa porozumieją się co do składu i będą posiadały listę kompletną. W tym wypadku spodziewane są trudności ze strony socjalistów, którzy nie ujawniają chęci współpracy ze stronnictwem Strassemanna.

ŁATANIE DEFICYTU.

BERLIN 31-7 (AW) Według dzienników niemieckich z dniem 1 września wprowadzona będzie nowa podwyżka stopy pocztowej, o 200 proc. w stosunku do podwyżki z pierwszego sierpnia. List zagraniczny kosztować będzie 3.000, słowo telegraficzne 2.400, przy zasadniczej także 4.800.

Powodem do tej podwyżki jest 30-biljonowy deficyt poczt Rzeszy.

OTWARCIE REICHSTAGU.

BERLIN, 31-7 (AW) Pierwsze posiedzenie Reichstagu odbędzie się 8 sierpnia. Najważniejszym punktem obrad będzie projekt ustawy finansowej i dyskusja nad deklaracją rządu.

Według przewidywań, socjaliści wystąpią bardzo ostro i zgłoszą szereg wniosków natury finansowej i gospodarczej. Mianowicie wystawią socjaliści postulaty, w których wykonaniu należałoby się spodziewać znacznych reform. Żądają oni opodatkowania walorów realnych, potrójnych stawek pożyczki przymusowej, potrojenia podatków w towary zarobkowym i podatków dochodowych. Ściągania zaliczek na podatek majątkowy. Wreszcie żądają hipotek w złocie, udziału państwa w przedsiębiorstwach, udzielania kredytów w złocie, pobierania i płacenia procentów w złocie, i przyjmowania depozytów dewizowych.

WĄTPLIWY ŚRODEK SANACJI.

BERLIN, 31-7 (AW) Nowa pożyczka złota zostanie ogłoszona na sumę nieokreśloną i emitowana w odcinkach 5 i 10-dolarowych. Pożyczka uważana jest w pewnym stopniu za środek uzdrowienia doszczętnie zrujnowanych finansów niemieckich, lecz już dziś istnieją poważne wątpliwości co do jej wartości wewnętrznej, ze względu na wydanie jej w nieograniczonej ilości.

OSTATNIA NADZIEJA ZAWIODEŁA.

BERLIN 31-7 (AW) Z N. Yorku donoszą, że Morgan przy wyjeździe do Europy oświadczył, iż ponowne zwołanie konferencji bankierów jest mało prawdopodobne ze względu na nierozwiązanie kwestji reparacyjnej. Z tego powodu Niemcy nie mogą liczyć na pożyczkę zagraniczną aż do ostatecznego uregulowania kwestji.

ILE KOSZTUJE BILET TRAMWAJOWY W BERLINIE.

BERLIN, 31-7 (AW) Ceny biletu tramwajowego oznaczono: za przejazd zwykły 10.000, za przejazd z przesiadaniem 16.000.

Rząd angielski otrzymał odpowiedź od aliantów.

TREŚĆ ICH OKRYTA MGŁĄ TAJEMNICY

RZĄD ANGIELSKI OTRZYMAŁ ODPOWIEDZ FRANCUSKA I BELGIJSKA.

BERLIN, 31-7 (AW) „Foreign Office“ potwierdza odbiór not francuskiej i belgijskiej. Między obydwojma istnieje pewna różnica zdań, odnośnie do niektórych punktów. Istota różnicy między obu notami utrzymana jest narazie w tajemnicy.

TREŚĆ ODPOWIEDZI NIE BĘDZIE POJANA DO WIADOMOŚCI PUBLICZNEJ.

LONDYN 31,7 (PAT) „Reuter“. W odpowiedzi na zapytanie Ramsaya Macdonalda oświadczył Baldwin w izbie gmin, iż wątpliwe jest, czy treść noty francuskiej i belgijskiej będzie

podana do wiadomości, zachodzi bowiem obawa, że odpowiedzi te są kontynuowaniem rokowań.

ANGLJA INTERWENIUJE.

LONDYN 31,7 (PAT) Curzon odbył dziś konferencję z ambasadorami Belgji, Francji, Włoch, oraz z ambasadorem niemieckim, z którym omawiał ciężką sytuację Niemiec.

WŁOCHY POSŁAŁY ODPOWIEDZ

RZYM, 31-7 (PAT) Odpowiedź rządu włoskiego na angielski projekt odpowiedzi został dziś przesłany do Londynu. Poglądy Mussoliniego, zawarte w odpowiedzi są podobno bardzo zbliżone do poglądu angielskiego.

Kronika telegraficzna.

kt) Stosunek władz francuskich z ludnością poprawił się znacznie. W ostatnich dniach dobowanie węgla dokonywane jest bez udziału wojska. Kopalnia w Daffien została zajęta bez siły wojskowej.

kt) Ostatni biuletyn komunikuje, że prezydent Harding spał w nocy spokojnie. W ogólnym stanie nastąpiła poprawa. Całkowity odpoczynek jest niezbędny.

kt) Stresemann przerwał swój urlop odbył konferencję z członkami swego stronnictwa i przedstawicielami partji włoskiej.

kt) W Berlinie zarząd ugrupowań socjalistycznych odbył naradę nad ogólnym położeniem kraju i ewentualnym udziale swym w rządzie. Uchwały zapadną w czwartek.

kt) D' Annunzio dokonał we Francji otwarcia giełdy pracy, całkowicie niezależnej od syndykatów socjalistycznych i faszystowskich.

GOŚCIE RUMUNSCY WE LWOWIE.

LWÓW 31,7 (PAT) Biuro propagandy i prasy ministerstwa spr. zagr. nadesłało wiadomość do zarządu Targów Wschodnich, że dnia 5 sierpnia o godz. 10, rano przyjeżdżają do Lwowa grupa parlamentarzystów rumuńskich w składzie około 20 osób. Jest to trzeci epizod sprawy zbliżenia polsko — rumuńskiego, zapoczątkowanego przez wizytę pary Królewskiej, oraz delegacji dziennikarzy rumuńskich. Odwiedziny Polscy przez parlamentarzystów rumuńskich nabywają tem większego znaczenia, iż grupa powyższa wraz z grupą parlamentarzystów polskich uda się do Kopenhagi na konferencję międzyparlamentarną. Goście zatrzymają się we Lwowie.

ANGIELSKA KONFERENCJA PANSTWOWA.

LONDYN, 31-7 (AW) W angielskich kołach politycznych żywe zainteresowanie wzbudziły przygotowania do brytyjskiej konferencji państwowej. Jako kwestja najważniejszego znaczenia, rozpatrywana będzie sprawa protekcji wewnętrznej imperjum brytyjskiego. Lord Longe, przewodniczący związku dla rozwoju imperjum, otrzymał od przewodniczącego parlamentu australijskiego wskazówki na niebezpieczeństwo, jakie powoduje agitacja liberalistów angielskich, przeciwko ochronie celnej.

Wogóle w dominiach panuje usposobienie przychylne dla polityki angielskiej.

BABA Z WOZA—KONIOM LZEJ.

SOFJA, 31-7 (PAT) Oficjalne radio z Sofji donosi, iż przedstawiciel rosyjskiej misji czerwonej krzyża Korecki wraz z personelem misji udał się do Warny, skąd odpłynie na parowcu rosyjskim do Odessy. Wraz z nim odpłynie do Rosji 900 uchodźców.

GRZECZNOŚCI NIEMIECKO — SOWIECKIE.

MOSKWA 31,7 (AW) „Izwestija” donosi, że niemiecki charge d' affaires, von Radowitz, złożył Cziczerinowi powinszowania w imieniu rządu niemieckiego z powodu utworzenia SSSR. Radowitz oświadczył, że rząd niemiecki szczerze pragnie dalszego wzmocnienia i rozszerzenia stosunków niemiecko — rosyjskich.

PRZED WPROWADZENIEM NOWEGO STYLU.

MOSKWA 31,7 (AW) Dekret W.C.I.K-a przenosi dni odpoczynkowe, odpowiadające świętowanym przez część ludności wyznania prawosławnego świętom, ze stylu juljańskiego na gregoriański.

NOWY PRETEKST DO WYTEPIENIA INTELIGENCJI.

MOSKWA, 31-7 (PAT) W związku z wykryciem nowego wielkiego spisku, mającego obalić rząd bolszewicki, aresztowano w noc 25. lipca w Petersburgu i Moskwie bardzo wielu z pośród inteligencji i robotników, należących do partji komunistycznej. Aresztowania w tym grozi zesłanie do gub. północnych lub na Syberję. Do spisku miało należeć również bardzo wielu wyższych wojskowych. W tej sprawie poczyniono również wiele aresztowań.

Zakończenie obrad w Sinaia.

O CZEM MÓWIONO NA OSTATNIEM POSIEDZENIU. P. BENESZ W ROLI DŻENTELMENA.

MAŁA ENTENTA CHCE ŻYĆ W POKOJU Z SASIADAMI.

SINAIA, 31-7 (PAT) Uzyskano na konferencji zgodę na okazanie pomocy Węgrom. Uchwalono również utrzymywać przyjazne stosunki z Bułgarią, o ile jej rząd dotrzyma obietnic pokojowych.

WĘGRY OTRZYMAJĄ POŻYCZKĘ.

SINAIA 31,7 (PAT) „Orient Radio” Obyło się ostatnie posiedzenie konferencji pod przewodnictwem Bratianu, na którym uzyskano ostateczną zgodę na udzielenie pożyczki Węgrom. Sprawa ta rozpatrywana była przez konferencję w tym duchu iż Mała Ententa nigdy nie sprzeciwiała się ulżeniu ekonomicznemu i odbudowy Węgier. Ostatecznie zredagowana odpowiedź zostanie nadesłana Komisji odszkodowań, wyszczególniając warunki podjęcia hipotek oraz ustanawiając ścisłą kontrolę, która ma przestrzegać, aby pożyczka nie została zużyta na cele zbrojeń lub propagandy. Środki kontroli ze strony Małej Ententy będą dokładnie sformułowane, na razie jednak zostaną zachowane w tajemnicy. Benesz oświadczył, iż sprawa Węgier nie da się porównać ze sprawą Austrii.

która uczyniła niewiele dla wykonania traktatu. Wszyscy trzej ministrowie z zadowoleniem stwierdzili, że na obecnej konferencji zdołano rozważać zagadnienia zupełnie praktyczne w duchu wybitnie przyjaznym, powodując się jedynie solidarnością Narodów.

ZA PANIA MATKA.

SINAIA, 31-7 (PAT) Na ostatnim posiedzeniu konferencji rozważano również sprawę ogólnej polityki Małej Ententy a zwłaszcza jej polityki wobec Niemiec, przy czem powzięto jednomyślną uchwałę iż Mała Ententa solidaryzuje się z akcją wielkich mocarstw. Żadnej specjalnej uchwały w tej sprawie nie powzięto.

PRAWI GRZECZNOŚCI A JAWORZYNE CHCE—ZAGRABIĆ!

SINAIA 31-7 (PAT) Benesz oświadczył przedstawicielom prasy, iż jest pewien, że różnice istniejące pomiędzy Polską a Czechosłowacją zostaną wyrównane i ostatecznie uregulowane w najprzychylniejszym sensie z tego względu, że wspólne interesy obu tych państw stoją ponad wszystkimi powodami do przemijających nieporozumień.

Co uchwalono na wczorajszym posiedzeniu Sejmu?

WARSZAWA 31,7 (PAT) Na 60 posiedzeniu Sejmu po uchwaleniu kilku urlopów i zawiadomieniu, że na miejsce zmarłego posła Włodzimierza Kilina listy Nr. 16 okręgu białostockiego wszedł p. Paweł Wołoszyn oraz po złożeniu przysięgi przystąpiono do trzeciego czytania ustawy o zakresie działalności ministerstwa reformy rolnej.

Ustawę przyjęto w trzecim czytaniu, wczem przystąpiono do głosowania nad ustawą o finansach komunalnych.

Ustawę przyjęto w drugim czytaniu.

O godz. 2. 40 marszałek zarządził przerwę obiadową do godz. 4. Po przerwie wicemarszałek Seyda ogłosił, że wpłynął wniosek formalny o zdjęcie z porządku dziennego ustawy o uposażeniu urzędników, o uposażeniu sędziów i ustawy emerytalnej.

Pos. Chądzyński (NPR.) sprzeciwia się w imieniu swego klubu w odkładaniu tych pilnych spraw, na które wszyscy urzędnicy czekają i z którymi komisja budżetowa tak się spieszyła.

Pos. Chaczyński (Chrz. Dem.) Na jak długo. Wicemarszałek Seyda odpowiada, do jutra.

W głosowaniu Izba przyjęła wniosek o odroczenie.

Z POSIEDZENIA KOMISJI PRZEMYSŁOWO—HANDLOWEJ. REZOLUCJA W SPRAWIE GOSPODARKI LASOWEJ.

WARSZAWA 31,7 (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji przemysłowo — handlowej pod przewodnictwem posła Szydłowskiego, poseł Wierzbiński (Zw. Lud. Nar.) zdał sprawozdanie z prac komisji, która rozpatrywała kwestje wywozu drzewa zagranicę. Po dyskusji przyjęto następującą rezolucję posła Kwiatkowskiego (Chrz. Dem.) „Sejm wzywa rząd 1) aby przy wykonaniu rozporządzenia o opłatach wywozowych tak od drzewa nieobrobionego jak i iglastego i osikowego w myśl rozporządzenia z dnia 17 maja 1920 r. zakazującego wywozu drzewa nieobrobionego nie udzielać bszwzględnie pozwoleń na wywóz drzewa opałowego, 2) aby podnieść natychmiast z pół szylinga do 2 i pół szylinga, a więc pię-

Przystąpiono do sprawy poprawek Senatu do ustawy o zealanu gruntów.

W głosowaniu przyjęto wszystkie poprawki w myśl wniosku komisji oraz odrzucono je jednomyślnie poprawki do art. 40, 44. Temsamem ustawa została ostatecznie uchwalona.

Przystąpiono do drugiego czytania noweli do ustawy z dnia 17, grudnia 1920 r. o przysięgu na własność państwa ziemi w niektórych powiatach Rzplitej.

Sprawozdawca pos. Jedynak „Piast” oświadczył, że ustawa ma charakter jedynie formalny i została przedłożona przez rząd na skutek rezolucji Sejmu ustawodawczego. Komisja do projektu rządowego uchwalila szereg zmian w związku z utworzeniem ministerstwa reformy rolnej.

Po, przemówieniu sprawozdawcy ustawy przyjęto w drugim czytaniu z tem, że wchodzi ona w życie z dniem ogłoszenia.

Następne posiedzenie jutro w środe o godz. 12 w południe.

Na porządku dziennym te punkty, które dziś nie zostały załatwione, dalej sprawa granic miejskich w b. dzielnicy austriackiej oraz sprawa środków prawnych orzeczeń władz administracyjnych, a na ostatnim punkcie projekt budżetowe.

ciokrotnie istniejące opłaty wywozowe od drzewa budulcowego i zwiększać 0,25 szylinga miesięcznie tak, aby w ciągu 2 lat podnieść je do 5, 8 sz. (przedstawiciele Wyzwolenia i PPS. 4) dali sześciokrotnego podwyższenia, 3) aby w tym nowym stosunku podnieść opłaty od drzew telegraficznych, papierówek (drzewo zawierające cellulozę) i kopalniaków, 4) aby ustanowić opłaty również na drzewo liściaste w odpowiednim stosunku.

Pozatem przyjęto rezolucję pos. Wierzbińskiego, wzywającą rząd aby wejrzał w gospodarkę lasową, która od początku istnienia Rzplitej Polskiej nie przynosi państwu należytych korzyści.

UKŁAD NIEMIECKO—POLSKI. WARSZAWA, 31 (AW) Podpisano układ niemiecko-polski w sprawie zastosowania prze-

pisów Konwencji genewskiej, o specjalnym pasie granicznym, o kartach cyrkulacyjnych oraz dworcach przejściowych.

Opozycja.

Dzięki niewzruszonemu stanowisku stronnictw większości polskiej została ostatecznie zdecydowana sprawa podatku majątkowego, który pomimo oporu lewicy i żydów, ma zostać załatwiony podczas obecnej sesji Sejmu.

Od kilku tygodni szantażowała lewica sprawą podatku majątkowego opinię polską.

Gdy w sprawie tej miał zabrać głos w komisji skarbowej minister Linde, zażądała, aby najpierw przedstawił swój plan sanacji skarbu. Był to pierwszy atak na podatek majątkowy, który właśnie ma być podstawą uzdrowienia skarbu polskiego i naszej waluty.

A kiedy stronnictwa większości polskiej nie pozwoliły na zaprzepaszczenie sprawy tego podatku i rząd postanowił kwotę jego powiększyć z poprzedniej sumy 600 milionów franków w zlocie, na miliard franków i w tym celu postanowił ustawę zmienić, aby głębiej sięgnąć do kieszeni podatników i dać skarbowi rzeczywiście podstawę do sanacji, wtedy prasa żydowsko-lewicowa wszelkich odcieni podniosła wrzawę, że większość polska jest przeciwna podatkowi majątkowemu.

Stek insynuacji i łgarstw wypisywały organy p. Fryzego i zamaskowani żydzi z „Robotnika“.

Rząd i większość polska nie chce płacić podatku — krzyczały wszelkiego rodzaju lewicowe pisma, przedstawiając fakty w fałszywym oświetleniu, łącząc i łącząc na potęgę.

Nie długo jednak można było mieć wodę. Bo oto na posiedzeniu komisji skarbowej wywołanym, poseł Rudziński, znów zasobotował ustawę o podatku majątkowym, opuszczając wraz ze swoimi towarzyszami obrady, byle tylko nie dopuścić do opracowania projektu podatku, a tem samem i do rychlejszej sanacji skarbu.

Wtedy znów tylko dzięki stanowczości stronnictw większości, obrady nad podatkiem majątkowym nie zostały przerwane.

Lewica jednak nie dała jeszcze za wygraną, nie mogąc obalić ostatecznie podatku, postanowiła przynajmniej odwlec jego uchwalenie jaknajdalej.

To też w sobotę na konwencie senatorów raz jeszcze próbowała lewica nie dopuścić do załatwienia tej sprawy podczas sesji obecnej.

Połączone siły żydowsko-socjalistyczne, jeszcze raz wystąpiły przeciw podatkowi. Poseł Barlicki (P. P. S.) i Reich (żyd), chcieli tę sprawę odłożyć. Spółka żydowsko-socjalistyczna, pragnąca osłabić Polskę zawsze i wszędzie i tym razem poszła ręką w rękę, byle tylko nie dopuścić do uzdrowienia finansowego Rzeczypospolitej.

I tym razem jednak stanowcza postawa stronnictw większości uratowała podatek majątkowy i przyjęto wniosek p. Kozickiego, prezesa Zw. lud. narod., aby sprawę podatku tego podczas obecnej sesji załatwić.

Stronnictwa większości polskiej i rząd odniosły wielki sukces. Lewica skompromitowała się ostatecznie.

W swej zaciętej opozycji przeciw rządowi dążyły one do podrywania najważniejszej podwaliny państwa, jaką jest zasobny skarb.

W okresie, jaki przeżywamy, wszelkie uszczuplanie dochodów państwa, wszelka akcja, prowadzona przeciw jego sanacji, uderza w byt Polski. To też postępowanie całej

naszej lewicy w sprawie tak ważnej, jak podatek majątkowy, wykazało jasno i niezbicie, że opozycja jej nie jest opozycją w

rządu, lecz opozycją wobec państwa.

Prasa i publiczność.

Prasa i publiczność związane są dziś węzłami symbiozy nierozzerwalnej, pierwsza bez drugiej istnieć nie może, a druga bez pierwszej jest konsumentem, pozbawionym artk. pierwszej potrzeby. Ze stosunku tego wynika szereg zobowiązań, z których jednak najczęściej rozpatrywane są zobowiązania prasy wobec społeczeństwa. Mówi się więc wiele o obowiązku informowania szybkiego, wszechstronnego i obiektywnego, o podawaniu materiału wartościowego a lekkostrawnego, o posłannictwie wychowawczem o możliwie niskiej prenumeracie. Natomiast zobowiązania odwrotne — społeczeństwa wobec prasy — poruszane są rzadko. Chyba nie dlatego, że są wagi podrzędnej. Aby bowiem podstawą wzajemnego stosunku było współzycie, a nie parjasy tyżm, musi być zachowana równowaga między świadczeniami stron obu.

Na tle owych przemileczeń wytworzyło się wśród publiczności wiele przesądów, które trzeba by wytknąć po imieniu. Będąc wynikiem nieporozumienia, a nie złej woli, nie powinny te przesady utrzymywać się zbyt uparcie.

Redakcje dzienników walcą z zalewem komunikatów, podczas gdy administracje próżnują. Najrozmaitsze „kółka“ i „kółka“, „związki“ i „bractwa“, „towarzystwa“ i „komitety“ i „prezydja“ zaczynają, kontynuują i likwidują swą działalność wysyłaniem czasami zwieszanych, częściej obszernych komunikatów, które „prosimy umieścić łaskawie i bezpłatnie“ Są tam programy i sprawozdania, zaproszenia i odwołania, zawiadomienia o festynach, pogrzebach, posiedzeniach, zbiórkach, balach, rautach, próbach... Nieraz jednodniowym napływem takiej „poczty“ można by zapełnić numer czasopisma. I ktokolwiek o czemkolwiek chce zawiadomić kogokolwiek

śpieszy do redakcji. Redakcja musi umieścić „dla poinformowania ogółu“. „To jej obowiązek“.

Ale papier i druk kosztuje. I taka niewiada „notatka“, obchodząca niekiedy małe i zaniedbane grono osób, notatka, przy pomocy której jakiś „wydział“, czy „komitet“ zaoszczędza sobie trudu wysłania kilku zaproszeń, — ona nie jest prostą uprzejmością redaktora, czy gratisową przysługą. Jest ona stratą wydawnictwa.

O tem się zapomina, o tem się nie myśli. Dochodzi do tego, że nie tylko towarzystwa humanitarne, żyjące z ofiarności publicznej, ale i organizacje zasobne, świetnie prosperujące instytucje, nawet — urzędy państwowe — apelują o to nieszczesne „łaskawe i bezpłatne“.

Były, a może i będą czasy, gdy wydawnictwa pozwolą sobie na tę uprzejmość i dla świętego spokoju wprowadzą stałą rubrykę „łaskawa i bezpłatna“. To zaoszczędzi dziennikom wielu wrogów, bo ludzie obrażają się, gdy im tłumaczy całą niewiastwość ich żądania. Ale dziś nie sposób zdobyć się na podobną i tak hojną jałmużnę. Dziś wydawnictwa perjodyczne ledwie wiążą koniec z końcem, albo i nie wiążą wcale.

Z tym przesądem, że prasa czerpiąc swą siłę żywotną zapewne z jakichś tajemnych źródeł, może udzielać się szczerze każdemu, kto tego zapracnie, trzeba zerwać koniecznie. I nie gniewać się, trafiwszy na odmowę, nie nazywać odmowy „nieuczynnością“ lub gorzej. I nie żądać za wiele. Bo prasa to tylko z siebie dać może co otrzymuje sama. A otrzymuje tyle, jak gdyby materiały drukarskie i osoby współpracowników cieszyły się specjalną protekcją wszystkich producentów i pośredników. Tak zaś niestety nie jest.

Bułgaria po przewrocie.

RADOŚĆ W MIASTACH. — CO PISZE GABE PANEWA. — O STAMBULIŃSKIM JUŻ ZAPOMNIANO.

Miesiąc minął od bułgarskiego zamachu stanu. Prowizoryczny rząd p. Cankowa jest u steru, a sytuacja jest normalna. Stambuliński nie żyje, a wielu ministrów dawnego regimenu siedzi w więzieniu. Miasta nie ukrywają swej radości z powodu zmiany rządu. Wieś milczy. Bułgarski chłop w najlepszych czasach mało się udzielał, a ostatnie wypadki zdwoiły jego rezerwę. Nie widać, żeby przewlewał łzy nad śmiercią Stambulińskiego i jest możliwe, że łaskawie zgodzi się na to, co w końcu jest fait accompli. W każdym razie nie ma obawy, by chciał się zająć polityką, zanim żniwa będą pod dachem.

Ze całą inteligencją raduje się z upadku Stambulińskiego — to nikogo nie dziwi. Rząd jego dały się bowiem tak we znaki, że dopiero teraz można swobodnie odetchnąć.

Rządy te charakteryzuje najlepiej na łamach „Rzeczypospolitej“ poetka bułgarska, Dora Gabe Panewa, pisząc o Stambulińskim:

„Wielu z naszej młodzieży pociągnął on swą ideologią do siebie, nawet obecnego nasze go prezesa ministrów, ale nikt z uczciwych nie pozostał przy Stambulińskim długo, skoro go bliżej poznał. Był to demagog, zuchwały w swem nieuctwie, pełen słabostek, które poczucie władzy jeszcze w nim spotęgowało. Przez cztery lata okresu jego rządów, zdemoralizowało się też całe jego najbliższe otoczenie. Doszło do tego, że w żadnej instytucji państwowej nie można było nic załatwić bez przekupu urzędników i żadna szanująca się kobieta nie mogła swych praw przeprowadzić, gdy te zależały od władz rządowych.“

„Teatr Narodowy, państwowy, zdemoralizował się do gruntu i całkowicie podupadł. Najlepsze siły opery porzuciły kraj, zyskując engagement na scenach paryskich, medjołańskich i innych. Artyści dramatyczni, straciw-

wszy grunt pod nogami, chęć do pracy i wiary w nią, odbywali wędrowki ciągle z jednego teatru do drugiego.“

„Rok prawie profesorowie uniwersytetu walczyli z ministrem oświaty, broniąc praw uniwersyteckiej autonomii. Sprawa stała na gruncie czysto osobistej ambicji ministra, który ostatecznie zamknął uniwersytet. „My nie potrzebujemy uniwersytetu“ — i stworzono na wsi wolną wszechnicę, gdzie nieuki z pod ciemnej gwiazdy poszły wykładać. Tymczasem zaś profesorowie faktyczni żyli dalej, obywając się bez pensji, a młodzież przerwała swą naukę.“

Tak wyglądały rządy Stambulińskiego. Tymczasem w Sofji nowy rząd reorganizuje służbę administracyjną i krystalizuje nową politykę.

Obecny rząd cieszy się poparciem całej armii i wielkich mas bułgarskiego mieszczaństwa i inteligencji.

Napozór wydawać się może że nic się nie zmieniło w Bułgarii od „zmiany rządu“, jak niektórzy pisarze sofijscy chętnie zwą zamach czerwcowy. Te same samochody rządowe uganiają po ulicach, ta sama dawna podministerstwach i urzędach rutyna. Ale pod tem wszystkim odbywa się „gruntowne sprzątnięcie“. Odprawiono tysiące urzędników z partii agrarnej, zastąpiono ich oficerami rezerwy, lub inteligentami. Zrewidowano służbę dyplomatyczną.

Najbardziej uderzającym faktem zamachu jest zapomnienie zupełnie wczorajszego bohatera Stambulińskiego. Nikt nie myślał, że oplakiwać go będzie inteligent, ale chłopcy przyjęli jego los z dziwną obojętnością. Niektórzy mówią, że to jest udane. Ale to przyszłość wyjaśni; tymczasem tak jak rzecz się przedstawia, armja z królem Borysem na czele są prawdziwymi panami Bułgarii.

NA MARGINESIE.

Książka.

Czy w Lublinie—Krakowie—Wilnie, lub też w Łodzi, Polska książka dziś kryzys niezwykle przechodzi. Bodaj w irześci swej miała najpierwsze zalety, Nikt kupować jej nie chce w tym czasie, niestety! Paskarz, że człek jest chytry, a tem samem głupi.— Wszystko kupi, prócz książki,—tej nigdy nie kupi!! Inteligent—pracownik,—tego chwyta tremą,— Choć chciałby nabyć dzieło, lecz monety niema; Resztę robi ciemnota wśród polskich rubieży, Więc książka beznadziejnie za witryną leży.— Gdzieindziej książka druhem stałym jest czło-wieku,— U nas, tkwiąc poza szybą, na nabywce czeka; Kurz ją zjada z kretesem i mysz po niej bryka, Gdyż książka niema w Polsce dzisiaj czytelnika! Po co czytać, gdy patrzy ta robota na psa, — Lepiej... hulnąć w speluncie, lub chlać w szynku sznapsa!.. Książka w Polsce?!.. Czart-by ją wyłowiał z ukrycia! Pasek, panie i giełda,—o! główny cel życia!..

Stanisław Żytkowski (Eszet).

WIADOMOSCI Z KRAJU.

Polskie imprezy literacko-artystyczne w Gdańsku.

(k) Jedno z polskich przedsiębiorstw wydawniczych nosi się z myślą urządzenia w Gdańsku całego szeregu odczytów ludzi znanych w świecie naukowym, publicystycznym i literackim. Przybyć mają z odczytami do Gdańska m. i. Reymont, Nowaczyński, Lorentowicz, Zeromski i inni. Ponadto zamierza to samo przedsiębiorstwo zorganizować w Gdańsku cały szereg koncertów polskich, oraz sprowadzić do Gdańska kilku wybitnych śpiewaków na jedno lub dwurazowe występy.

Rocznica stracenia dwóch polskich patriotów.

(k) Wczoraj 31 upłynęło 76 lat od chwili, gdy rząd austriacki stracił na szubienicach we Lwowie dwu nieustraszonych szermierzy idei niepodległości polskiej, Teofila Wiśniowskiego i Józefa Kapuścińskiego. W tą pamiętną rocznicę odbyło się we Lwowie nabożeństwo żałobne w bazylice katedralnej, po południu zaś tradycyjne zebranie na miejscu stracenia u stóp pomnika przy ul. Klenarkowskiej.

A. CONAN DOYLE.

Słoiček kawioru.

Było to czwartego dnia oblężenia. Amunicja i żywność miały się ku końcowi. Gdy wybuchło nagle powstanie bokserów, rozszerzając się na podobieństwo pożaru prerji, po północnych Chinach, schroniła się garstka Europejczyków, żyjących samotnie i w rozproszeniu w dalekich prowincjach, do pierwszej lepszej zdanej do obrony miejscowości, by tam walczyć o życie, do czasu przybycia ratunku... lub też nie.

Ichau leżało w odległości tylko 50 mil angielskich od wybrzeża. Jego śmiesznie mała załoga składała się z kilku tubylców chrześcijan i robotników kolejowych, pod komendą oficera niemieckiego, oraz pięciu Europejczyków. Ponieważ jednak na morzu, niedaleko od Liantong znajdował się oddział wojska europejskiego, broniono dzielnie swej skóry w przekonaniu, że wnet poprzez niskie okoliczne wzgórza pośpieszy upragniona odsiecz. Można było przecież ze wzgórz widzieć morze, a tam na błyszczących falach kołysały się potężne statki.

W środę jednak zachwiało się nieco z

Emigracja polska zagranicą.

Od dawna już ceniony był w całym świecie, jako siła robocza, polski materiał robotniczy, pochodzący z emigracji. W ostatnich wojennych czasach prąd emigracji polskiej ustalił się w 2 najważniejszych kierunkach, a mianowicie: do Ameryki i Francji.

Do Francji wyjeżdżają głównie górnicy i rolnicy. Liczba ich wraz z rodzinami przekracza już w chwili obecnej cyfrę 120.000 osób. Wobec wzmożonego ruchu emigracyjnego do Francji, we wrześniu br. oczekiwano należy zmiany konwencji polsko-francuskiej w sprawie wychodźstwa. Wytoczne zmian tej konwencji skierowane będą na rozszerzenie uprawnień polskiego radcy emigracyjnego w Paryżu. Chodzi w pierwszej linii o umożliwienie bliższego kontaktu radcy emigracyjnemu z robotnikami polskimi oraz o unormowanie sprawy szkolnictwa polskiego dla wychodźców.

Górnikom dzieje się naogół lepiej niż robotnikom rolnym, gdyż pierwsi żyją w zwartych masach, liczących niekiedy kilka tysięcy osób, Emigranci zarabiają we Francji dobrze. Płace robotnicze umożliwiają im nawet przesyłanie rodzinom pozostawionym w kraju pewnych zasiłków pieniężnych. Zaznaczyć przytem należy, że warunki pracy i wysokość płacy roboczej jest zupełnie ta sama dla robotników polskich i francuskich.

W roku bieżącym wyjechała do Francji duża liczba robotników polskich z Westfalji, którzy optowali na rzecz Poski i nie mogli wrócić do Polski ze względu na brak mieszkań.

Emigracja do Ameryki była w latach ubiegłych bardzo znaczną. W roku bieżącym liczba wychodźców nie będzie mogła przekroczyć 35.000 osób, a w tej liczbie obywatele rosyjscy stanowią będą 4.000 osób. Zaznaczyć należy, że w Ameryce, w związku ze znacznym napływem emigrantów żydów, istnieje duża niechęć do tej kategorii uchodźców i w sferach rządowych noszą się obecnie z myślą położenia pewnej tamy tej emigracji. Liczba emigrantów żydów w roku 1921 z Polski do Stanów Zjednoczonych wynosiła przeszło 70.000 osób, liczba zaś chrześcijan nie przekraczała 20.000 osób.

Dla sprawowania opieki nad emigrantami istnieją przy polskich placówkach dyplomatycznych we Francji i Ameryce specjali radcy emigracyjni, którzy opracowują instrukcje dla konsulatów. Dla racjonalnej organizacji tej opieki zachodzi jednak potrzeba zwiększenia personelu pomocniczego, którego jedynym zadaniem byłoby opiekowanie się uchodźcami. Na ważność tej sprawy zwrócili już uwagę dwie komisje sejmowe i należałoby już wreszcie wyasygnować na ten cel odpowiednie fundusze.

Tajemnica świętokradztwa w Gnieźnie.

Dochodzenia śledcze wykazały, że w dobie, poprzedzającej fakt popełnienia świętokradztwa, interesowali się ze szczególniejszym zajęciem skarbcą, jego zawartością, a zwłaszcza sposobem strzeżenia go dwaj przybysze, osiedli w Gnieźnie i wyjeżdżający stamtąd często. Całe zachowanie się obu tych osobników tak w środę 11 b. m., jak i bezpośrednio potem, a dalej niemożność wytłumaczenia tego zachowania, zwróciła na nich uwagę policji. Zostali oni aresztowani. Aresztowanie ich i podejrzané tłumaczenia stosunków ich z Gozdowskim, dało podstawę do powtórnego aresztowania Gozdowskiego. W jednym z tych dwu osobników rozpoznął ogrodnik katedralny owego tajemniczego podróżnego, który wychodził z walizką w ręce z katedry, w chwili popełnienia świętokradztwa.

Wzrost na Ukrainie sowiockiej.

W okolicach Białej Cerkwi działa od paru miesięcy grupa powstańcza, złożona z kilkuset drobnych oddziałków konnych. Powstańcy posiadają również automobile opancerzone i karabiny maszynowe.

Jakkolwiek nie stwierdzono dotychczas, czy jakaś partja polityczna kieruje tymi oddziałami, nie ulega wątpliwości, że cała akcja jest zorganizowana doskonale i działa według zgóry obmyślonego planu.

Powstańcy urządzają ustawicznie napady na wsie i drobne miasteczka bez litości mordując komunistów, piastujących jakieś godności sowieckie, lecz pozostawiają w spokoju ludność.

Oddziały powstańcze zdobywają sobie żywność i niezbędne dla nich przedmioty drogą rekwizycji, jednak za wszystko co zabierają płacą złotem.

Walka z tymi oddziałami przedstawia dla sowietów wielkie trudności, bowiem napadają oni i nikną z błyskawiczną szybkością, przytem ludność miejscowa nasarjona jest dla nich bardzo życzliwie i odmawia wszelkich zeznań w sprawie napadów.

Akcję przeciw powstańcom utrudnia również w znacznym stopniu brak regularnego wojska w okolicach Białej Cerkwi.

Znajduje się tam obecnie tylko milicja i oddziały czekistów, zwane wojskami Głównego Urzędu Politycznego.

W ostatnich czasach miało miejsce poważniejsze starcie pomiędzy tymi wojskami a większym oddziałem powstańczym w lesie pod miasteczkiem Skwira. W walce tej zginęło kilku wybitnych komunistów, między innymi zaś znany na prawobrzeżnej Ukrainie czekista Kołomojcow.

zdańszy sposób w obliczu śmierci!

„Słoiček kawioru!” zawołał Ainsle. „Daj, profesorze! Dawaj pan tu swój kawior!”

Ze wszystkich stron stołu odezwały się głosy, domagające się kawioru. Była to w podobnych warunkach oryginalna scena, która miała jednak swój powód. Profesor Mercer, otrzymał na parę dni przed wybuchem powstania z San Francisco skrzynię z różnymi pięknymi rzeczami, pomiędzy którymi znajdował się również słoiček kawioru. Przy ogólnym podziale skarbów odstawiono narazie kawior na bok, wraz z trzema fiaskami Lactin mae Christi, przeznaczając je na ostatnie wspólne zebranie przed ostatecznym uwolnieniem.

Profesor jednak potrzasał głową z zagałkowym uśmiechem.

— Lepiej zaczekajmy! — powiedział.

— Cześć? Dlaczego czekać? — zabrzmiało echo.

— Maja jeszcze daleką drogę!

— Głupstwo! Najpóźniej wieczorem będą tutaj! — zawołał niechętnie Ralston, mężczyzna o energicznej twarzy i orlim nosie. — Mogą być najwyżej trzy mile stąd. Jeśli zrobią na godzinę tylko trzy kilometry, muszą tu być o siódmej.

(D. o. n.)

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Sroda dnia 1 sierpnia Piotra Apostoła w Okow.
Wschód słońca g. 4 m. 56
Zachód o g. 8 m. 28

— Widowiska.

Teatr Scala (Cegielniana № 19)

Program nr. 7

Filarmonja (Dzielnia 20)

„Skrzypek Ghetta“

„Luna“ (Przejazd 1)

„Z pamiętnika komisarza policji“

„Casino“ (Piotrkowska 67)

„Spowiedź wiarołomiej“

„Odeon“ (Przejazd 2)

„Najukochańsza żona Kalifa“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Człowiek sztrazliwej namiętności“

Kalendarzyk historyczny.

1520 Narodziny króla Zygmunta Augusta.
1852 Przyjazd A. Mickiewicza do Paryża.

Wiadomości bieżące

W sprawie komisji statystycznej.

(bip) Ponieważ Główny urząd statystyczny w Warszawie nie nadesłał do tej pory danych, dotyczących sposobu obliczania drożyzny przeto pierwsze posiedzenie komisji do obliczania wzrostu drożyzny odbędzie się do piero 4-go sierpnia.

— Kurs doszkolenia młodszych oficerów.

(pap) W dniu 1 października b. r. rozpocznie się kurs pięciomiesięczny doszkolenia młodszych oficerów w szkole podchorążych w Warszawie.

Na kurs zostaną powołani kapitanowie, względnie porucznicy, którzy: (a) nie ukończyli żadnych szkół wojskowych, a nominację oficerską uzyskali na podstawie krótkich kursów, organizowanych przy pułkach, względnie innych oddziałach b. legionów polskich, P. O. W. lub innych formacji polskich w czasie wojny lub nawet bez kursów tych, tylko na podstawie wykazania się dowodzeniem plutonu na froncie (b) ukończyli krótkie kursy wojenne w b. armiach zaborezych, (c) ukończyli krótkie (sześciotygodniowe) do trzech miesięczne kursy w szkołach podchorążych piechoty w Warszawie lub Bydgoszczy w r. 1919—20. d. Uzyskali nominację oficerską na polu bitwy za czyny wyjątkowe męstwa, a posiadający najmniej sześcioklasowe wykształcenie szkoły średniej.

— Ze Stowarzyszenia doraźnej pomocy tegorocznym maturzystom przy Ak. K. Łódzian.

(pap) Maturzyści i maturzystki szkół łódzkich zawiązali Stowarzyszenie Doraźnej Pomocy tegorocznym maturzystom przy Ak. K. Łódzian, celem którego jest udzielanie częściowej pomocy materialnej najbardziej potrzebującym maturzystom i maturzystkom, udzielanie informacji o warunkach przyjęcia na wyższe uczelnie jak również pomoc przy odnajdowaniu mieszkań i lokali Stow. Doraż. Pom. tegorocznym maturzystom przy Ak. K. Łódzian podzieliło się na kilka sekcji i podsekcji, zadaniem których jest obmyślanie wynajęcia funduszy, którymi by można wesprzeć najbardziej potrzebujących maturzystów jak również przeprowadzenie prac, które sobie zakresliło Stow. Dor. Pom. maturzystom przy Ak. K. Łódzian.

— Dla wyjeżdżających na politechnikę do Gdańska.

(bip) Wszyscy maturzyści, chcący wyjechać w r. b. na politechnikę gdańską winni niezwłocznie do kancelarii politechniki, a mia nowicie: „An das Geschaeftszimmer der Technischen Hochschule zu Danzig“ wnieść następujące papiery polskie w oryginale wraz z odpisami, potwierdzonymi przez notariusza, w języku niemieckim: świadectwo dojrzałości i świadectwo niekaralności, a następnie tylko w języku niemieckim podanie o przyjęcie i życie. Opłatę semestralną za studentów polskich uiszcza rząd polski, a studenci opłacają tylko za obłożenie przedmiotów. Opłata

Nowy przegląd wojskowych mężczyzn r. 1883-1901.

(pap) Jak nas informują w okresie 15-8 do 8-9 rb. odbędzie się przegląd mężczyzn ur. w latach 1883, 1899, którzy przy rejestracji przydzieleni byli do list kontrolnych Nr. 3. Należą tu w szczególności mężczyźni, którzy a) dotąd ani w wojsku polskim, ani w b. armiach zaborezych nie służyli, b) którzy w b. armiach zaborezych zostali uznani za niezdolnych do służby (według obecnych pojęć kat. D.) przez komisje superrewizyjne państw zaborezych, c) wszyscy ci, którzy przy polskiej komisji przeglądowej wojskowo-lekarskiej P. K. U. zostali zakwalifikowani do kat. E. i kat. D. jak również inwalidzi zakwalifikowani przez polskie kompanje rewizyjne. Przegląd mężczyzn ur. w latach 1883, 1901, którzy są urodzeni i przynależą do położonych w województwach wschodnich oraz Ziemi Wileńskiej obszarów, które weszły w skład Rzplitej Polskiej w 1921 r. Dodatkowe kontrolne zebranie mężczyzn ur. w latach od 1883 do 1899, którzy w głównym terminie wyznaczonym dla tych zebrań (wiosennym) do zebrania kontrolnego nie stawili się, zwłaszcza dla tych, którzy a) stawili się do przeglądu lekarskiego w polskiej P. K. U. i w wyniku tego

przeglądu służyli w wojsku polskim z wyjątkiem tych, którzy zostali z wojska polskiego zwolnieni jako kat. D., b) stawili się w polskiej P. K. U. do przeglądu wojskowo-lekarskiego i otrzymali przy przeglądzie klasyfikacje do kat. A. lub C. 1 C. 2, lecz do szeregów wojsk polskich wcieleni nie byli, a więc z wyjątkiem zakwalifikowanych przy przeglądzie do kat. B. i D.. Wszyscy stając do przeglądu obowiązani są stawić się w stanie zupełnie trzeźwym, czysto ubrani i wymyjni.

O terminie powyższego przeglądu i dodatkowych zebrań kontrolnych zostaną powiadomione odpowiednie gminy, (komisarjat i wspomniani mężczyźni roczników 1883-1901 obowiązani są stawić się w wyznaczonym dniu w poszczególnej gminie (komisarjacie), właściwym urządzie gminnym (komisarjacie). Do przeglądu dodatkowego i zebrania kontrolnego. Zainteresowani winni przynieść ze sobą wszystkie dokumenty wojskowe osobiste, wystawione przez władze. Ci, którzy się nie zgłoszą do przeglądu, względnie do dodatkowych zebrań kontrolnych w oznaczonych terminach ścigani będą przez cywilne władze i karani w myśl obowiązujących przepisów.

semestralna wynosiła w r. b.: za pierwszy semestr 6.000 mk. niem., za drugi semestr 60.000 mk. niem., a za trzeci jest jeszcze nieustalona.

— Pokaz i jarmark pszczelniczy.

(pap) Komitet organizacyjny instytucji propagujących pszczelniczo jak to: 1) Naczelny Zw. Tow. pszczelniczych, 2) Tow. pszczelniczo-ogrodnicze, 3) sekcja ogrodniczo-pszczelnicza C. Z. K. R., 4) Min. kolei i 5) Centr. Tow. rolnicze urzędza w gmachu C. T. R. w dużej sali w dn. 20 do 29 października rb. wyłącznie pokaz i jarmark pszczelniczy, który przedewszystkiem będzie miał cel dydaktyczny i będzie przygotowaniem do pierwszej wszechpolskiej wystawy pszczelniczej w r. przyszłym. Pokazem i jarmarkiem pszczelniczym niewątpliwie zainteresuje się szeroki ogół miłośników pszczelnictwa i fachowcy pszczelarze, którzy dążą do podniesienia rodzimego pszczelnictwa nadeszła swe eksponaty, ażeby pokaz pszczelniczy był okazalszy. Uwzględniane będą działy następujące: 1) typy uli robieranych 2) narzędzia i przybory pszczelnicze, wyroby z miodu i miody pitne, 4) miód patoka, w plastrach i słoikach, 5) wyroby z miodu waza sztuczna, świece, 6) pierniki różnego rodzaju, 7) pomoce naukowe pszczelnicze a) tablice pszczelnicze, b) przezroczna, 8) literatura pszczelnicza.

— Wystawa ogólnorołnicza w Częstochowie.

(pap) Jak nam donosi referat wystaw i pokazów O. T. R. ogólnorołnicza wystawa w Częstochowie z powodu trudności nie odbędzie się w miesiącu sierpniu, lecz termin otwarcia tejże wystawy w Częstochowie został przeniesiony na 3 września rb.. Czas trwania wystawy ograniczony jest do siedmiu dni.

— Pierwsza Kujawska Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w Włocławku.

(pap) Dnia 15 sierpnia br. zostanie otwarta Pierwsza Kujawska Wystawa Rolniczo-Przem. w Włocławku i otwarta będzie do dnia 19 sierpnia włącznie. Wystawiane będą działy z nasiennictwa, owocarstwa, warzywnictwa, kwaciarstwa, szkólek owocowych i ozdobnych, pszczelnictwa, wikliniarstwa, przetworów owocowych oraz narzędzi ogrodniczych i pszczelniczych i wyrobów bukieliarskich.

Wobec wielkiego zainteresowania się wystawą i licznych zadeklarowanych na wystawę eksponentów, Komitet 1-szej Kuj. Wyst. prosi o wczesne zamawianie pozostałych ilości miejsc.

— Z Urzędu Emigracyjnego.

(pap) Jak się dowiadujemy, z d. 1 sierpnia Urząd Emigracyjny rozpoczyna przyjmowanie i kwalifikowanie affidavitów od emigrantów udających się do braci i sióstr w St. Zjednoczonych. Affidavity kierować należy do Urzędu Emigracyjnego, jedynie za pośrednictwem starostw, państwowych urzędów powiatowych

dnięta pracy i opieki nad wychodźcami oraz towarzystw społeczno — emigracyjnych.

— Z Chrześ. Związku zawodowego.

(pap) D. 30 lipca w Domu Ludowym odbyło się zebranie członków Chrz. Zw. Zaw. Włók. Na zebraniu przewodniczył przedstawiciel powyższego związku p. Świątkowski. Pierwszy zabrał głos p. Kalsztajn, w przemówieniu swem mówca poruszał szczegółowo sprawę aprowizacji: jednocześnie p. Kalsztajn oznajmił zebranym, że Zw. w najbliższym czasie postara się o aprowizowanie swoich członków.

— Nowa taksa opłat w Kochanówce.

(pap) Na ostatnim posiedzeniu Komitetu szpitala dla umysłowo i nerwowo chorych w Kochanówce pod przewodnictwem dr. Grabowskiego postanowiono z powodu stałego wzrostu artykułów żywnościowych jakoteż podwyżki plac personelowi szpitala podwyższyć stawki dziennie dla chorych na m. sierpień do wysokości: 150,000 mk. dla klasy I A., 120,000 mk. dla kl. I, 60,000 mk. dla kl. III. Następnie postanowiono anulować zniżkę 30 proc., którą otrzymywał magistrat.

— Ostateczny termin dopłaty do patentów.

(pap) Jak się dowiadujemy ostateczny termin dopłaty za patenty jak również wykup kart kontrolnych został przedłużony na 14 dni od dnia 26.7 23 r.

— Przed ustaleniem podwyżki dla włóknarzy.

(pap) Poszczególne związki zawodowe przystąpiły do obliczeń statystycznych w związku z mającą nastąpić w dniu dzisiejszym konferencją komisji parytetycznej dla włóknarzy. W skład tej komisji wchodzi trzech przedstawicieli przemysłowców, tyluż przedstawicieli robotników włóknarzy oraz po jednym przedstawicielu inspektoratu pracy, Województwa i Magistratu.

— Powody wzrostu cen owoców i jarzyn.

(pap) Handlarze owoców urządzali się w ten sposób z kupnem np. czereśni i truskawek, że gremialnie udawali się na Dworzec Łódzki Kaliska już o godz. 1, 30 w noc, tj. w tym czasie, kiedy przyjeżdżają włościanie z wspomnianymi produktami z okolic Kaliska, Tłokini i Winiar, gdzie są duże sady kulturalne tych produktów. Poczem zaraz na dworcu zabierali towar do siebie, by później na rynku z podwójnym zyskiem go sprzedać. To jest jeden sposób.

Drugi zaś stosują wtedy, jeżeli nie mogą dojść do dworca z powodu, że uwijają się wywiadowcy urzędu walki z lichwą. Wtedy wracają z dworca na rynek i tu stosują następującą taktykę: Zaraz po zdjęciu towaru z reserek przez włościan, handlarze w zмовie z sobą każdej kobiecie dają zadatek po kilkadziesiąt tysięcy

WYBOR KOMISJI RADZIECKICH.

Na drugim z rzędu posiedzeniu Rady miejskiej odbytem w dniu 30-go lipca dokonano wyboru komisji, w skład których wchodzi przedstawiciele obywatelstwa i radni.

Skład komisji przedstawia się następująco:

Delegacja przedsiębiorstw miejskich: radni Batkowski, Fidler, Stypulkowski, dr. Garliński, Pfejfer, Dworzniński, Rzewski, Praskier, Grass, Poznański. Obywatele: Majsling, Malewski, Rozenberg, dr. Paweł Biderman i Edward Hejman.

Komisja stała dla zakupu gruntów.
Radni: Turski, Dąbrowski, Wolczyński, Gepert, Sobczak, Słoniewski, Grass i Mendelson.

Delegacja wydziału wodociągów i kanalizacji.

Radni: Batkowski, Stypulkowski, dr. Garliński, Bardczak, Gepert, dr. Arct, Romanowski, Kempner, Rzewski, Rapalski, Klym, Rozenblat, Praskier i Wagner.

Rada nadzorcza na sprawy gazowni miejskich.

Radni: Batkowski, Stypulkowski, Panowski, Gepert, Rapalski, Rzewski i Minberg.

Obywatele: Pogonowski, Durko i inż. Zerbe.

Komisja teatralna.
Radni: Idzkowski, Bechner, Kuczowski.

Obywatele: Gajewicz, dr. Brandstädter i Kazimierzczak.

Komisja budowy domu ludowego.
Radni: Wagner, Wolczyński, Rogowski, Bechner, Sobczak, Remiszewski, Kuk Wejgelt i Danielewicz.

Obywatele: Stawiński, Dziamarski, Karzewski, Jaśniewicz, Bielecki, Rychter i Fejn.

Komisja skarbowa.
Radni: Waszkiewicz, Karliński, Zubert, Fidler, Idzkowski, Turski, Macher, Mazurowski, Andrzejak, Kempner Grass; Mendelson, Praskier, Poznański i Rzewski

Komisja spraw ogólnych.
Radni: Wolczyński, ks. Kaczyński, Cyrański, Knor, Pawlak, dr. Arct, Romanowski, Pałkowski, Rzewski, Rapalski, Zajdler, Biały, Minberg, Lichtensztein i Holenderski.

Komisja powszechnego nauczania.
Radni: Nowacki, Papis, dr. Kopczyński i T. Białecki.

Komisja regulaminowa - prawna.
Radni: Stypulkowski, Bujakowski, dr. Garliński, Nowacki, Pałkowski, Dworzniński, Pfejfer, Kempner, Rapalski, Kuk; dr. Szwejk i Poznański.

Komisja pracy.
Binkowski, Czerniak, Pawlak, Barczak, Pfejfer, Zubert, Pałkowski, Danielewicz, Fylbrych, Rode i Milman.

Opieka społeczna.
Radni: Danielewicz, Fylbrych, Berman, Milman, Rode, Rozenblat, Maczewski, Dębowski, Credowa; ks. Kaczyński, Przedpeńska, Pawlak, Nowicki.

Obywatele: inż. Janowski, Kulczyński, Kuszińska i Rumkowski.

Komisja finansowo-rachunkowa.
Idzkowski, Mazurowski, Macher, Wolczyński, Grass, Credowa, Dworzniński, Pfejfer, Waszkiewicz, Kempner, Andrzejak i Białecki.

Obywatele: redaktor Hamburgski, Ostrowski i Baumgarten.

Oświata i kultura.

Wojakowski, Nowacki, Rzewski, Przedpeńska, ks. Kaczyński, Cyrański, Papis, Kurek, dr. Kopczyński, Klym, Wejgelt, Białecki, Lichtensztein, Braun i Holenderski.

Obywatele: Gorczyński, Wasilewski, Maczyńska, Tomczak, dr. Frenkel i Posierbiński.

Budownictwo.
Radni: dr. Garliński, Batkowski, Bardczak, Turski, Młotecki, Kołodziejczak, Romanowski, Kałużyński, Praskier; Grass, Wagner, Milman i Rozenal.

Obywatele: inż. Zerbe, Mejsling, Woźniak, Fejn i Kaplań.

Zdrowotność publiczna.
Dr. Garliński, ks. Kaczyński, Minkowska, Batkowski, Maczewski, Arct, Papis, Rapalski, dr. Szwejk, Berman, Zejdler, Przedpeńska i Danielewicz.

Obywatele: dr. Jo'el, dr. Watten, Kaczmarek, dr. Szycht, dr. Margolis.

Komisja mieszkaniowa.
Cyrański, Wagner, Bardczak, Rogowski, Kurek, Kołodziejczak, Kuk, Białecki, Obywatele: Wiśniewski i Nutkiewicz.

Komisja statystyczna.
Tujakowski, Mazurowski, Fichna, Obywatele: Mieczysław Herc, dr. Skalski, dr. Tartakower.

Komisja handlowo-gospodarcza.
Fidler, Wojakowski, Tujakowski, Credowa, Wagner, Geppert, Sobczak, Zubert, Słoniewski, Kuk Krasucki, Praskier i Cyrański.

Obywatele: Kalksztein, Wolski, Ziembarski, Małecki i Lipszyc. (bip)

ey marek z podbiciem ceny w tym celu, żeby już ten towar nie mógł być sprzedany. Innymi słowy, stwarzają sobie monopol na kupno i handel. Następnie czekają do rana, by zorżeniować się jaki popyt jest w tym dniu na owoce i jarzyny i o ile zauważą, że jest duży, wtedy dopłacają i biorą towar, jeżeli jest większa ilość, to łaskawie zezwalają na zakup, lecz już wybra-kowane, bo co lepsze i ładniejsze zabierają, a na pozostały odbijają ceny. I te sposoby były tak zakorzenione, że weszły w zwyczaj, lecz jak dochodzą nas wieści, urząd walki z lichwą zorżeniował się w sytuacji, bo onegdaj dzięki zarządzeniom dr. Grabowskiego, kierownika referatu walki z lichwą przy Komisarjacie Rządu, zarządzone pewnego rodzaju dyskretną obławę, przy pomocy której zostało złowionych kilkunastu handlarzy, którzy po zetknięciu się z rządem walki z lichwą zaniechają na pewno na pewien czas swoich patentowanych sposobów.

— Podwyższenie podatku od soli.

(pap) Z d. dzisiejszym zostaje podwyższony podatek od soli, a mianowicie: do podatku od soli warzonki będzie dopłaty mk. 1.000.000 od jednej tonny, a więc 1000 mk. od 1 kgr. do podatku od soli kamiennej z Wieliczki, Bochni i Wapna będzie dopłaty 800.000 mk. od 1 tonny, czyli 800 od 1 kgr., do podatku od soli w kruchach będzie dopłaty 750.000 mk. (od 1 tonny, t. j. 750. od 1 kgr. Skonstatowano zapasów i zgłoszenia tychże nastąpiły już w d. 31) 7 23 r.

— Urząd bez telefonu.

(pap) Zgodzić się wszyscy musimy, że przy dzisiejszej orgji paskarskiej i szalejącej mafji spekulacyjnej jednym z najważniejszych urzędów państwowych jest referat do walki z lichwą przy Komisarjacie Rządu.

Urząd ten posiada szalony nawał pracy, a na domiar złego pozbawiony jest z niewiadomych powodów komunikacji telefonicznej z miastem, któraby częściowo ułatwiła urzędowi temu pracę.

Nie wątpimy, iż odnośne czynniki sprawę tę poddadzą dokładnemu rozpatrzeniu i urząd ten znajdzie się w posiadaniu tak niezbędnego akcesorjum jakim jest telefon. Jednocześnie zaznaczyć musimy, że urząd ten posiada bardzo wielu interesantów zgłaszających się z zażalenia

mi i sprawy te często wskutek braku możliwości telefonicznego porozumienia się idą w zapomnienie, tembardziej, że urząd ten nie znajduje się w centrum miasta, co jest niezmiernie na rękę tym wszystkim, którzy przez słuszne zażalenie mogliby być pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

— Nowy proceder.

(bip) Faktem jest ustalonym, że konieczność była i jest zawsze matką wynalazków, a rozmaite sytuacje wytwarzają najrozmaitsze zajęcia dla ludzi.

Jednym z zawodów, jaki powstał w związku z pobytem w naszym mieście aż 2-eh cyrków pozostał proceder łapania kotów, przeważnie tłustych. Koty te zbrywane są w menażerji, a wzamian za to łapacze ci otrzymują gotówkę lub bilety do cyrku.

— Podwyżka taryf kolejowych.

(bip) Z dniem dzisiejszym wchodzi w życie rozporządzenie ministerstwa kolei żelaznych, na podstawie którego taryfa pasażerska zostaje podwyższona na 33 proc. a taryfa ładowniczków o 100 proc.

— Wybory do Rady miejskiej w Rudzie Pabjanickiej.

(bip) W swoim czasie uchwaliło Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie specjalnego rozporządzenia Rady ministrów utworzenia miasta Rudy Pabjanickiej. Wobec tego województwo zarządziło wybory do Rady m. w Rudzie Pabjanickiej które mają być przeprowadzone na zasadzie dekretu o wyborach do rad miejskich i odbyć się winny w ciągu 6 tygodni od dnia ogłoszenia przez starostę łódzkiego rozporządzenia Rady ministrów.

— O budowie kościoła w Widzewie.

(pap) Sprawa budowy kościoła w Widzewie posunęła się tak dalece naprzód, że w krótkim czasie ujrzymy wspaniałe gmach kościoła św. Kazimierza, przy ulicy Teodora w Widzewie.

Dnia 30 lipca br. został wybrany przez parafjan Widzewska komitet, składający się z 23 osób. Do prezydium powołano na przewodniczącego p. Sztelciga, dyrektora Widzewskiej Tkalni, na wice przewodniczących: ks. kanonika Brzezińskiego i p. Cepperta, radnego m.

Łodzi, oraz na sekretarzy: pp. Smarzewskiego, prezesa stow. „J. Słowackiego“ i Krola ze stow. spoz. „Wisła“. Następnie wyłoniono trzy komisje: 1) dochodową, 2) finansową i zakupów i 3) budowlaną z prawem kooptacji do tych komisji. Obecnie prowadzi się roboty nad oparkaniem placu, przeznaczonego na budowę kościoła, którego szkice powierzono najlepszym siłom architektonicznym, jak np.: architektce artystce Lisowskiemu, architektom Kabanowi, Szubertowi, Kowalewskiemu i Maczyńskiemu z Warszawy.

— Hojny dar na budowę kościoła w Widzewie.

(pap) Należy podkreślić prawdziwie obywatelski czyn, godny naśladowania, firmy J. Zeydler i S-ka, która bezinteresownie zaofiarowała 50.000 cegieł na budowę kościoła.

— Ogólna sytuacja w przemyśle metalowym.

(pap) W ciągu ub. miesiąca nastąpiła znaczna poprawa w sytuacji ogólnej w przemyśle metalowym. Liczba bezrobotnych zmniejszyła się znacznie. Wszystkie fabryki i warsztaty pracują normalnie, przyczem jako szczególnie charakterystyczny zaznaczyć należy iż łódzkie fabryki przemysłu metalowego posiadają znaczne zamówienia z Warszawy.

— Zatarg w Kasie Chorych.

(pap) Sprawa zatargu pomiędzy pracownikami Kasy a Zarządem w sprawie podwyżki została przez związki pracowników powierzona organizacjom centralnym tych związków.

Jednocześnie związki te wystosowały do zarządu Kasy list, w którym zaznaczają, iż sprawa ta winna być w jaknajkrótszym czasie uregulowana. Położenie pracowników jest bardzo ciężkie, z jednej strony, a ewentualne bezrobocie byłoby klęską dla ogółu robotniczego i pracowniczego Łodzi.

— Strejk robotników na linii kolejowej Łódź — Kutno.

W d. 30 lipca br. rozpoczęło się bezrobocie robotników pracujących przy budowie linii kolejowej Łódź Kutno. Robotnicy wystawili żądania podwyżki płac dotychczasowych o 57 proc. Zaznaczyć należy, iż płace robotników pracujących przy budowie tej linii są nader niskie. Liczba strejkujących wynosi 400. (pap)

Podziękowanie.

Wszystkim kolegom i znajomym, którzy
 aczyli wziąć czynny udział w pogrzebie ma-
 szynisty

S. † P.

Michała Jabłońskiego

a w szczególności p. Naczelnikowi Depot,
 za mistrzowskie wykonanie śpiewu nad
 mogiłą zmarłego.

Zona i bracia zmarłego składają
 serdeczne „Bóg zapłać“ (1296s)

Wypadki i kradzieże

— Kto zapomniał?

(bip) Onegdaj, gdy nadszedł pociąg oso-
 bowy z Warszawy po wyjściu pasażerów,
 wagony skierowano jak zwykle na bocznicę,
 gdzie odbywa się sprzątanie ich i mycie pod
 nadzorem specjalnego rewidenta.

Rewident Nowicki zauważył w wagonie
 1-ej klasy, że jedna z poduszek jest odnie-
 siona, zajrzał więc i znalazł papier, w którym
 znajdowało się 49 blankietów na polskie ras-
 porty zagraniczne, oraz 7 książeczek czekowych
 na bank „Amerycan Ekspres Bank Company“

Zawiadomiona policja zwróciła się tele-
 fonicznie do policji w Łodzi, skąd otrzymała
 informację, że wagon ten był w Łodzi rewidowa-
 ny, lecz nie znaleziono nic podejrzanego. W prze-
 działzie tym, jechało kilku elegancko ubranych
 mężczyzn. Najbardziej uderzającym jest, że za-
 równo blankiety jak i książki czekowe są auten-
 tyczne, a nie fałszywe. Śledztwo w tej zagadko-
 wej sprawie prowadzone jest z całą starannością.

— Bójka na zabawie.

(pap) We wsi Retkini miejscowe Tow.
 śpiewacze im. Ignacego Paderewskiego urzą-
 dzało zabawę taneczną dla swych członków
 i zaproszonych gości. W czasie zabawy mię-
 dzy bawiacymi wszczęła się kłótnia, a na-
 stępnie w zaciętrzewieniu bójka. Część z
 obecnych przyłączyła się do walczących i po-
 dzieliła się stosownie do sympatii na dwie
 części i łamiąc sztachety, przystąpiła do bójki
 Jednakże pozostałym udało się jakoś sprawę
 załagodzić i walczący wyszli z bójki znośnie,
 t. j. bez porozbijanych głów, jak to zwykle
 bywa w takich wypadkach. Czas wielki, by
 młodzież zaczęła się bawić kulturalnie i zarzu-
 ciła zawadjackie bójki i pijackie rozbijania się
 wśród bawiających, jak to jest obecnie na po-
 rządku dziennym.

— Miljonowa kradzież.

(pap) Niejaki Rybsztaja, zam. w Żelowie
 ukradł Józefowi Granickiemu, Aleksandrowska
 119 40 sztuk towaru wartości 50.000.000 mk. O
 powyższym sporządzono protokół, sprawę zaś
 skierowano do urzędu śledczego.

— Okradziony Poznański.

(pap) Z fabryki Poznańskiego, przy ul.
 Ogrodowej 17 skradziono pas transmisyjny i
 przedzę na ogólną sumę 2.000.000 mk. O kra-
 dzież podejrzany jest robotnik tejże fabryki
 Płoszajczyk Ignacy, zam. przy ul. Klonowej 20.
 Energiczne śledztwo w toku.

Z sądów

— Wędrówki przedży.

(bip) W sierpniu ub. r. ze składu Emanu-
 ela Szlamowicza (Południowa 34) za pomocą
 otwarcia wytrychem drzwi skradziono 16 pa-
 czek przedży jedwabnej.

Wobec tego udał się poszkodowany do
 kolegów handlujących przedzą, od których do-
 wiedział się, że do jednego z nich Rejnholda
 przybył niejaki Bej, proponując kupno. Udał
 się przeto do Beja z policją, lecz nie zastał go w
 domu. Zona oznajmiła, iż przynosił do niej rze-

Gospodarze Miasta o swej pracy.

CO MÓWI ŁAWNIK WYDZIAŁU BUDOWNICTWA INŻ. K. FOLKIERSKI.

(pap) Obejmując Wydział budownictwa,
 zamierzam pracę naszą pod względem technicz-
 nym podzielić na dwa kierunki: organiza-
 cyjny i wykonawczy. Co się tyczy strony
 organizacyjnej, to zamierzam skoordynować
 pracę wszystkich poszczególnych pododdziałów
 skoncentrować w jednym biurze central-
 nym, przyczem prace poszczególnych oddzia-
 łów zostaną skoordynowane.

Obejmując wydział budownictwa stwier-
 dzic muszę, iż w pracach wydziału nie było
 stałej łączności, co utrudniało pracę i zmniej-
 szało jej celowość. Personel Wydziału jest
 pod względem kwalifikacji niejednolity a
 mianowicie urzędnicy, wyżsi posiadają odpo-
 wiednie kwalifikacje, brak ich jednakże daje
 się odczuwać u niższego personelu.

Co się tyczy sprawy samego progra-
 mu prac moich, to pierwszym zdaniem moim
 będzie uporządkowanie sprawy budynków
 szkolnych i bruków. Zamierzam w jaknajin-
 tensywniejszym tempie prowadzić budowę
 gmachów szkonych, aby w jaknajkrótszym
 czasie mogły być oddane władzom szkolnym.

Jednocześnie zamierzam przeprowa-
 dzić restaurację starych budynków szkolnych,
 celem doprowadzenia ich do stanu najbar-
 dziej odpowiadającego najnowszym wymo-
 gom higieny szkolnej.

Bruki, stanowiące jedną z największych
 obecnych bolączek Łodzi, znajdują się w sta-
 nie katastrofalnym. Prace nad nowymi brukami
 mi były powierzane instytucjom niefachow-
 ym i niewykwalifikowanym. Zamierzam
 bruki częściowo wyłożyć kostką drewnianą,
 częściowo zaś drobną kostką kamienną, a to w
 celu zmniejszenia haosu, który powstaje przy

WYWIAD Z ŁAWNIKIEM WYDZIAŁU

(bip) W związku z przejęciem poszcze-
 gólnych wydziałów magistratu przez nowych
 gospodarzy naszego miasta, przedstawiciel Biu-
 ra Informacji Prasowych „BIP“ zwrócił się do
 ławnika wydziału gospodarczego J. Bednarczy-
 ka z prośbą o udzielenie mu informacji doty-
 czących planu prac na najbliższą przyszłość.
 Jednym z najpilniejszych zadań wydziału gos-
 podarczego będzie przedłużenie umowy z wła-
 ścicielami domów, w których mieszczą się szko-
 лы powszechne, w ilości 160.

Ponieważ umowa ta wygasła w dniu
 1-ym lipca, przeto szkołom grozi wyekskwitowa-
 nie z zajmowanych lokali, co pocięłoby zup-
 nie byt szkolnictwa powszechnego w Łodzi, któ-
 rego pielegnowanie jest jednym z najpoważniej-
 szych zadań obecnego magistratu. Wobec tego
 wydział gospodarczy stara się o przedłużenie
 tej umowy, co w pewnej części już mu się uda-
 ło, tak że nie zachodzi możliwość pozbawienia
 działwy szkolnej lokali, w których mogłaby nau-
 kę pobierać.

Szkolnictwo powszechne będzie nadal pod
 bardzo troskliwą opieką nowego magistratu i
 dlatego jednym z najbardziej palących zadań
 w gospodarce wydziału będzie jaknajszybsze
 oddanie gmachów szkolnych na użytek
 szkolnictwa, co jednak, jeżeli chodzi o 4 budują-

czywiście przedzę niejaki Goldberg, który to-
 war jednak zabrał.

W swoim czasie sprawa co do małżonków
 Bej była rozpatrywana i skazani zostali za prze-
 chowywanie skradzionych rzeczy Bej na 8 miesiąc-
 cy więzienia, a żona na 3 miesiące.

Goldberg wówczas się ukrywał i dopiero
 w marcu ujęto go. Epilog tej sprawy rozegrał
 się wczoraj w sądzie, gdzie oskarżony stanął
 jako posądzony o współudział w powyższej kra-
 dzieży. Oskarżony do inkryminowanego mu czy-
 nu nie przyznał się.

Po przesłuchaniu świadków zabrał głos
 przedstawiciel oskarżenia publicznego podpro-
 kurator Markowski, który w dłuższym przemó-
 wieniu dowodził winy podsądnego. Po przemo-
 wie obrońców oskarżonego adw. Busza, sąd refe-

brukach z kostki grubszej.

Sprawy tramwajowe należą zasadniczo
 do zakresu kompetencji wice-prezydenta Wo-
 jewódzkiego, jednakże techniczną organi-
 zację rozbudowy sieci prowadzi Wydział bu-
 dowlany. Sprawę tę reguluje umowa zawarta
 pomiędzy zarządem tramwaji a miastem. Prze-
 widująca rozbudowa sieci w kierunku Kresów
 miasta przyczyni się niewątpliwie do za-
 łagodzenia głodu mieszkaniowego.

Sprawa naszej rozbudowy miasta zo-
 stała rozwiązana przez ustawę sejmową,
 której magistrat poprzedni całkowicie nie
 wprowadził w życie. Ustawa ta przewiduje
 wszelkiego rodzaju rozbudowy i nadbudowy.
 W najbliższym czasie zostanie ustalona i roz-
 wiązana sprawa linii regulacyjnej miasta,
 która, to sprawa hamuje obecnie całkowicie
 ruch budowlany, gdyż nie możemy udzielać
 pozwoleń na te prace bez ustalenia linii regu-
 lacyjnej. Co się tyczy sprawy kanalizacji i wo-
 dociągów, to sprawa ta nie została jeszcze
 całkowicie rozstrzygnięta, pomimo zawarcia
 przez poprzedni magistrat umowy przedwstęp-
 nej z Tow. hiszpańsko holenderskim. Sprawa
 ta również podlega kompetencji p. wice-pre-
 zydenta, który zajmie się administracyjną
 częścią, techniczne zaś kierownictwo będzie
 spoczywało w rękach wydziału budowlanego.

Rozstrzygnięcie tej sprawy wiąże mi
 ręce przy przeprowadzaniu rozbudowy bru-
 ków, gdyż częściowo przy organizowaniu
 prac kanalizacyjnych i wodociągowych bru-
 ki te musiałyby być rozrzucane.

Zrozumiała jest rzecza, że całokształt
 mych prac uzależniony jest od środków finan-
 sowych, którymi będę mógł rozporządzać.

HAND. — GOSP. P. BEDNARCZYKIEM.

ce się gmachy dla szkół powszechnych nastąpi
 w terminie późniejszym.

Również aktualną się stanie, jeżeli chodzi
 o zakres działalności wydziału gospodarczego,
 sprawa rozbudowy stajen dla 46 koni magistr-
 ckich gdyż obecne stajnie są zbyt ciasne i dla-
 tego w najbliższym czasie przystąpi Wydział
 gospodarczy do budowy obszernych i specjalnie
 urządzonych stajen przy Aleji 1-ego Maja Nr. 50.

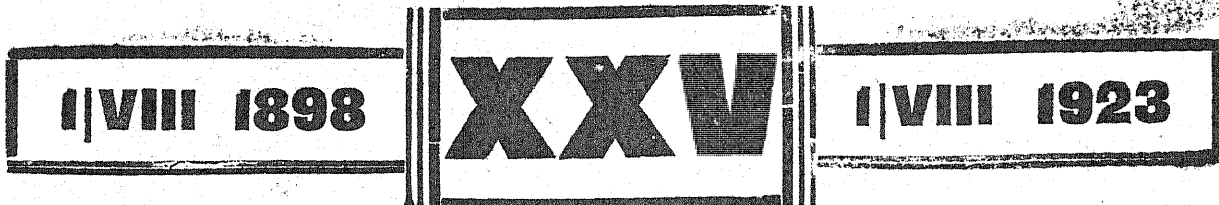
Pozatem, biorąc pod uwagę sprawy higieny
 w szkolnictwie, Wydział gospod. projektu-
 je urządzić na placu przed szkołą imienia Pił-
 sudskiego, który obecnie jest zaniedbany, zie-
 leniec, a cały plac zostanie obficie zadrzewio-
 ny, przez co umożliwi się dzieciom korzystanie
 z świeżego powietrza, w końcu o ile fundusze,
 względnie subsydja, na to pozwolą, przystąpi
 Wydział gospodarczy do uporządkowania par-
 ków Poniatowskiego i „Zródliska“, które nie
 zupełnie odpowiadają warunkom użyteczności
 publicznej i będą musiały być doprowadzone
 do porządku, a to przez należyte uporządkowa-
 nie zieleni urządzenie stawów, dostarczenie na-
 czniejszej ilości ławek itd. Przy pracach tych
 zatrudnionych będzie kilkuset robotników i
 prace te najmniejpodobnie w lesioni będą gę-
 towe!

rował wyrok, skazujący Goldberga na 8 miesiąc-
 cy więzienia.

Ze sportu.

— Wyścigi konne 10 P. A. P.

(pap) Na torze Warszawskiego Tow. p-
 pierania hodowli koni odbyły się wyścigi
 zorganizowane przez 10 PAP z następującymi
 wynikami: Pierwsza gonitwa: bieg oficcerski
 z płotami dla koni do lat 5 i starszych, dy-
 stans 2,300 mtr. Pierwsza nagroda por. Bron-
 szewski, IV dyw. tab. na koniu „Mussualin“,
 drugą nagrodę kap. Sławiński 4 PAC na koniu
 „Tryumf“, trzecią nagrodę podporucznik Ję-



Dystylarnia Parowa

Hurtowy Skład Win,
Tłocznia Win Owocowych,
oraz Miodosytnia

M. ŁUBA

w Łodzi, Plac Wolności 5, telef. 21-52.
Sprzedaż wyłącznie hurtowa.

(1375 b s)

LUDWIK KAHL

Notariusz.

Otworzył swą kancelarię w Łodzi,
przy ul. Piotrkowskiej № 104a
(pałac p. p. Bar. Hainclów). (1337)

Dr. W. Dutkiewicz
choroby skórne i weneryczne
powrócił

Piotrkowska 50.
1294-s-5

Zaginął

pies podwórzowy, czarny, pod
szyja biała łata. Ktoby we-
dział o takowym, proszony jest
o odprowadzenie za wynagrodze-
niem na ulicę Staro-Targową
№ 6, Składy Towarowe „War-
rant”. (1292-b)

Ważne dla pań

dbających o urodę, tylko
KREM „PSYCHE”
usuwa radykalnie piegły i opa-
leniznę, plamy, zmarszczki.
Wagry i nadaje piękną cerę za
to został nagrodzony **złotym**
medalem Zadać wszędzie i
tylko z plombą wynalazcy **A.**
Charemy właściciela apteki
i laboratorium w Łodzi Pomor-
ska 12. (Min. Zdr. Publ. Nr. P.
10533 | 533 | 25.) (1287-d-1)

Torebki, etamina
pończochy, galan-
terja męska

na raty,
R. Grabowiecki

Dzielnica 2

Ogrodnika samotnego

na dobrych warunkach poszukuje się od 1.X do dużego
ogrodu w majątku 1 km. od Kalisza. Wymagana znajo-
mość warzywnictwa, sadownictwa i hodowli kwiatów. Ko-
pije świadectw i adres nadesłać do zarządu d. Witów, po-
czta Piątek. 1254-s-6

Urzędnikom na wypłatę

sprzedajemy: garnitury (na obstalunek) oraz materiały
damskie i męskie. Wszystko w dobrym gatunku. (1335-b
„Globus”, Piotrkowska 79.

Na wypłatę!

Firanki, kołdry, towary bia-
łe męskie i damskie
P. Chari 1333b
Piotrkowska 37, (podwórko)

Kupuje

1250
płatę 200 proc. drożej za bry-
lanty, złoto, srebro i biżuterię-
zęby sztuczne, garderobe i sza-
le czarne, Zachodnia 52 naprz-
eciw lombarda i p. L. Milich.

Płace

1138p6c
150% drożej kupuje brylan-
ty, złoto, srebro zegarki, star-
zeby, garderobe
Konstantynowska 7,

Do sprzedania

poł domu murowanego, składa-
jącego się z dwóch sklepów i
sześciu mieszkań, punkt neda-
jący się na każdy interes, z po-
wodu wyjazdu. Dowiedzieć się
można u gospodarza w Zgle-
rzu, ul. Gołębia № 6, W. Kot-
ski. 1290-b

Dr. med. LUBICZ

CEGIELNIANA 43.
Choroby skórne, weneryczne
moczopłciowe. Leczenie sztucz-
nym słońcem wyjątkowo. Przyjmuje od
9 wieczór Dla pań oddzielnie
25 ul. 1a. (807b)

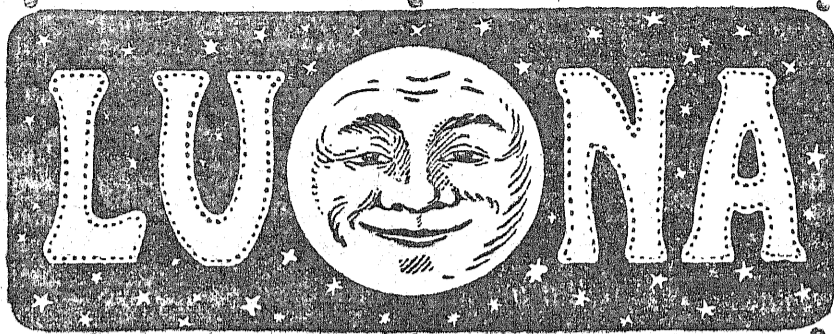
W niedzielę, dn. 5 sierpnia r. b. odbędzie się
w Helenowie

Wielka Zabawa Ogrodowa

na rzecz Klubu Sportowego IV Dywizjonu Zandarmerji
związana z różnymi atrakcjami jak to: loteria fantowa;
Główne wygrane: 5 młodych wilków-psów
i gołębi pocztowych, Prócz tego poczta i inne niespo-
dzianki.

Podczas zabawy przygrywać będą 2 orkiestry: dęta
i smyczkowa 10 pułku artylerji konnej. 1339-b

Dziś i dni następnych!



Dziś i dni następnych!

Najwybitniejsze arcydzieło sztuki kinematograficznej!

„Z pamiętnika komisarza policji”

Niesamowite opowiadanie w 8 aktach podług powieści genialnego

CONAN DOYLE'A

(1351-s-b)

W rolach głównych:

Lilly Alexandra, Sasza Gura, Bernhard Götzke,
Fred Kertner, Karol de Vogt.

Akt I „Mąż, żona i tancerka“
 „ II „Garbusek“
 „ III „Tajemnicze zabójstwo“

Akt IV „Cygani i jego śpiewaczka“
 „ V i VI „Tragiczny epilog“
 „ VII i VIII „Książę Tabesini i jego sy-
 [nalek“.

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. M. LEWAKA.

LECZNICA CHOROBY ZĘBOW
LEKARZA-DENTYSTY H. PRUSS
 145. Piórkowska 145.
 za plombowanie, oraz wprawianie zębów
 opłata podług taksy. 893k

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AAA! Kupuję meble dywany, futra, maszyny do szycia. Wajnrach, Benedykta 19. 4268-4

AA Meble sypialne, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przez dzieci, Piórkowska 108 6262-0

Kupno, sprzedaż majątków ziemskich, domów, placów, fabryk, interesów handlowych, polecają biura Taszyckiego: Piórkowska 90 telef. 840, Bydgoszcz, Dworcowa 15. 4655-9

Plac 40x40 w Radogoszczu sprzedam zaraz. Aleksandrowska 51, m. 55. 4765-2

Domy, sklepy, willa, plac do sprzedania. Piórkowska 197 „Pośrednik”. 4766-4

PLAC kupię w okolicy Wodnego Rynku lub gdzieś indziej. Oferty do „Rozwoju” pod „K. D.” 4765-1

Wilk czystej rasy oraz złoty zegarek męski, odkryty do sprzedania. Wiadomość w „Rozwoju” od 2 — 5-ej. 4776-2

Zaraz do sprzedania dom murowany, rogowy, jedno piętro. Wiadomość: ul. Ogrodowa 16, u Makowskiego. 4767-2

Sprzedam otomanę, sześć krzesel, kredens. Kilińskiego 77-2. 4775-1

Plac do sprzedania 4x42. Wiadomość: Główna 67-a, m. 11. 4777-1

Z powodu zmiany interesu sprzedam 40 krzesel, 16 stolików, lodownicę kuchenną i t. p. Wiadomość: Gdańska (Długa) 6, sklep galanteryjny. 4778-1

Sprzedam rower, maszynę do szycia i gramofon. Lubelska 12, m. 37. 4782-2



Różne:

potrzebny stolarz na trumny i do malowania. Przejazd 22, zakład pogrzebowy. 4764-1

potrzebna dziewczyna do kawiarni. Ul. Zielona 12. 4762-2

potrzebny biuralista z dwuletnią praktyką w zakresie budowlanym. Oferty proszę składać pod lit. „A. B.” w adm. niniejszego pisma. 4770-1

Osoba samotna z dobrymi kwalifikacjami gospodarczymi pragnie objąć posadę w majętka, w charakterze gospodyni. Oferty w „Rozwoju” pod „Samotna”. 4772-2

Handlowiec kolonialno - winny z 6-letnią praktyką, z pierwszorzędnymi referencjami, zmieni posadę. Łaskawe oferty „Rozwój” pod „Energiczny”. 4774-2

Nauczyciel szkół średnich. Wolne godziny. Tania. Egzaminy poprawki. Gwarancja. Zakres III klas. Zgłoszenia 12 — 2. Zachodnia 86 — 12. 4755-2

Ekspedjentka rutynowana branży galanteryjnej, młoda i wykształcona przyjmie posadę w firmie chrześcijańskiej. Łaskawe oferty do „Rozwoju” dla „Warszawianki”. 4756-4

Przyjmuje się panny do nauki pończoch, swiłów i rękawiczek. Miłsza 34, pracownia pończoch. 4785-1

Chłopcy, którzy nieukończyli praktykę ślusarską, mogą się zgłosić. Ul. Łąkowa 22. 4786-2

Fotograf-retuszer lub retuszerka potrzebni zaraz do zakładu Sędkowskiego. Tomaszów-Rawski, Antoniego 20. 4787-5

D° wynajęła pokój wspólny dla mężczyzny. Plac Wolności 2, parter. 4779-1

potrzebny czeladnik na męską i damską szpilkową robotę. Sienkiewicza 64, m. 90. 4785-4

potrzebna stancja dla 2 — 3 uczniów. Oferty proszę składać do „Rozwoju” sub „Prowinca”. 4781-2

Pracownik do biura agenturwego poszukiwany; musi także znać niemiecki. Oferty do adm. „Rozwoju” z podaniem referencji i dotychczasowej pracy pod „Pracownik”. 4784-2

Student, doświadczony korepetytor, udziela lekcji grantownie w zakresie 8 klas i przygotowuje do egzaminów. Specjalność: fizyka, chemia, matematyka. Radwańska 40 — 15. 4757-2

PAPIER po cenach fabrycznych, wszelkiego gatunku. Hurt i detal. Skład papieru Bolesław Frejlich, Al. Księcia 10. 4758-9

Zagubione dokumenty

Piórecki Walenty zagubił paszport rosyjski, wydany w Stęgleckiej ziemi, pow. Łąkowski, gm. Lysobyki. 4759-2

Włost Józef zagubił paszport rosyjski, wydany w mieście Radomskiej, pow. Opoczno, gm. Wola Kamienna. 4760-2

Monowalowa Natalia zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi oraz kontrolkę aprotacji wyd. z fabryki Gajera. 4731-2

Krzywiński Józef zagubił kartę zwolnienia, wydana z 1 p. Artylerji Polowej w Warszawie. 4783-5

Kaczorowska Wacława zagubiła bilet służbowy bezpłatnego przejazdu tramwajem, wydany z Remizy Tramwajowej w Łodzi. 4787-1

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 1300 mk., za tekstem 1000 mk. zw. okazje 500mk., wśród drobnych 1000 mk. nekrologi 800 mk., komunikaty 1000 mk. za wiersz milimetrów, lub jego miejsce. Inne ogłoszenia berterminowe 150 mk. za wiersz, duża litery 1500 mk. dla poszukujących pracy 100 mk., najmniejsze ogłoszenia 1500 mk. Ogłoszenia zamieszkuje 50 proc. drożej. Zgłoszenia do redakcji 10 proc. Za terminowe wyciągnięcie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przystąpieniu do druku. „Rozwój” można zamawiać w p. Lucha w Pałacu u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Tabelkowe i fantazyjne 50 proc. drożej.